

Sygn. akt I ACa 54/19, I ACz 80/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier (spr.)
Sędziowie :	SA Tomasz Ślęzak SO del. Lucyna Morys-Magiera
Protokolant :	Katarzyna Noras

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2019 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa H. R.

przeciwko M. N. i A. N.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 12 września 2018 r., sygn. akt II C 1006/16

oraz na skutek zażalenia pozwanych na rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 2. zaskarżonego wyroku

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1) w punkcie 1. w ten sposób, że:

a) zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powódki 500 (pięćset) złotych,

b) zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz Fundacji Na Rzecz (...) z siedzibą w W., nr KRS (...) kwotę 500 (pięciuset) złotych, a w pozostałej części powództwo oddala,

2) w punkcie 2. w ten sposób, że wzajemnie znosi koszty procesu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. oddala zażalenie pozwanych;

IV. wzajemnie znosi koszty postępowania odwoławczego

SSA Tomasz Ślęzak SSA Roman Sugier SSO del. Lucyna Morys-Magiera

Sygn. akt I ACa 54/19

I ACz 80/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 września 2018 roku Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo H. R. przeciwko M. N. i A. N. o nakazanie i zapłatę (pkt 1), a także odstąpił od obciążenia powódki kosztami procesu (pkt 2).

Z ustaleń Sądu wynika, iż nieruchomości przy ul. (...) w K., w której zamieszkuje powódka graniczy z nieruchomością przy ul. (...), należącą do pozwanej A. N., w której do grudnia 2016 roku zamieszkiwali pozwani. Obecnie pozwani zamieszkują na terenie (...)

Od 2013 roku pomiędzy stronami istniał długotrwały konflikt sąsiedzki, który rozpoczął się od momentu kiedy pozwany M. N. rozpoczął gruntowny remont swojego domu, sąsiadującego z domem powódki. Prowadzenie przez pozwanego działań budowlanych – remontowych było utrudniane przez powódkę, która zakręciła zawór główny wody, z którego korzystali pracownicy firmy budowlanej, zatrudnionej przez pozwanych.

Strony postępowania wzajemnie przeciwko sobie inicjowały postępowania karne. Pozwani zarzucali powódce wyrzucanie ich posesję martwych gryzoni upolowanych przez kota oraz martwych ptaków, a także umieszczanie na granicy posesji stron nasączonych kocim moczem tkaniny emitującej przykry zapach, w celu przedostawania się tego zapachu na teren posesji pozwanych.

Na mocy wyroku Sądu Rejonowego (...) z dnia 7 marca 2014 roku, sygn. akt VIII W 98/14 powódkę uznano za winną popełnienia wykroczenia z art. 107 k.w., z powodu wyrzucania na posesję pozwanych kocich odchodów w okresie od 17 marca 2013 roku do 24 września 2013 roku.

W prowadzonych postępowaniach karnych powódka zarzucała pozwany niszczenie mienia, wkraczanie na teren jej nieruchomości, a także zakłócanie ciszy i porządku.

W listopadzie 2015 roku pozwani na swojej nieruchomości zainstalowali urządzenia rejestrujące obraz, które skierowane były między innymi na nieruchomość powódki, a w szczególności na furtkę, bramę wjazdową, podjazd oraz dojście do budynku powódki.

W okresie od listopada 2015 roku do lipca 2016 roku pozwani umieścili urządzenie nagrywające obraz i dźwięk typu kamera „fotopułapka” na płocie rozgraniczającym nieruchomości stron. Kamera obejmowała zarówno nieruchomość pozwanych, jak i powódki.

W dniu 29 grudnia 2015 roku powódka złożyła pismo do Dzielnicowego Komisariatu Policji w K., w którym zgłosiła okoliczność zainstalowania „fotopułapki”, jednakże policja nie podjęła żadnych działań w tym zakresie. Kolejnego zgłoszenia powódka dokonała w dniu 12 stycznia 2016 roku za pośrednictwem numeru alarmowego 997. Na skutek tego zgłoszenia policja podjęła interwencję w dniu 13 stycznia 2016 roku. Po tej interwencji na krótki okres pozwani zdemonstrowali kamerę, na następnie zamontowali ją ponownie w tym samym miejscu. W piśmie z dnia 24 marca 2016 roku powódka wezwała pozwanych do zaprzestania naruszania jej dóbr osobistych, jednakże pozwani nie zareagowali na nie. W dniu 21 lipca 2016 roku powódka zgłosiła policji kradzież należącej do niej bramki. Podczas interwencji funkcjonariusze policji ustalili, że również inne urządzenia pozwanych nagrywają obraz obejmujący bramkę i inne części nieruchomości powódki.

Nagrania z monitoringu były wykorzystywane przez pozwanych w celu obrony przed zarzutami powódki w postępowaniach karnych. Także powódka zażądała przedstawienia zapisu monitoringu pozwanych w postępowaniach karnych prowadzonych z jej inicjatywy, w tym w sprawie karnej dotyczącej wybuchu pożaru na jej posesji, czy związanej ze zniszczeniem jej skrzynki przez listonosza.

Powódka dysponowała również monitoringiem na swojej nieruchomości, pozwalającym na częściową obserwację nieruchomości pozwanych. Kamera należąca do powódki została zainstalowana przy drzwiach wejściowych jej domu.

Powódka domagała się wyłącznie usunięcia kamery typu „fotopułapka”, czemu uczynił zadość pozwany, natomiast nigdy nie wносиła sprzeciwu do montażu i istnienia stacjonarnych kamer. Inne urządzenia nagrywające obraz pozostawały zamontowane do momentu opuszczenia przez pozwanych należącej do nich nieruchomości. Aktualnie nieruchomość należąca do pozwanych jest przez nich wynajmowana.

Pozwani nigdy nikomu nie udostępnili nagrań z monitoringu, ani też ich nie rozpowszechniali. Udostępniali nagrania wyłącznie na żądanie uprawnionych organów, a także korzystali z ich treści na potrzeby toczących się postępowań karnych.

Uzasadniając swoje stanowisko Sąd Okręgowy podniósł w pierwszej kolejności, iż po stronie powódki brak jest legitymacji czynnej w zakresie domagania się zasądzenia zadośćuczynienia na swoją rzecz za ewentualne naruszenie dóbr osobistych innych osób. Powódka w pozwie precyzyjnie wskazała, że pozwani naruszyli jej dobra osobiste w postaci prawa do prywatności oraz prawa do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego (miru domowego). Sąd wskazał jednocześnie, iż przedmiotowa sprawa ma ścisły związek z typowym, wielopoziomym konfliktem sąsiedzkim jaki kilka lat temu powstał między stronami, w którym jednak występuje równowaga sił po obu stronach i w związku z tym na tej płaszczyźnie trudno jest udzielić ochrony jednej z nich, nie pozostając w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Obie strony postępowania wykazywały jednakowe zachowania, wobec czego nie można mówić o naruszeniu dóbr osobistych tylko jednej strony. Dla Sądu oczywistym było, iż powódka także dysponowała urządzeniami rejestrującymi obraz. Jednocześnie Sąd Okręgowy podniósł, że strona powodowa nie wykazała, że doszło do naruszenia prawa do prywatności oraz miru domowego. Zdaniem Sądu powództwo należało oddalić, albowiem nie została wykazana druga z przesłanek warunkujących odpowiedzialność pozwanych z tytułu naruszenia dóbr osobistych w postaci naruszenia dobra osobistego. Orzekając o kosztach procesu na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd odstąpił od obciążania powódki kierując się zasadą słuszności, pomimo iż przegrała proces. Sąd wziął przy tym pod uwagę, że powódka jest osobą, która poważnie choruje między innymi kardiologicznie oraz posiada niedosłuch, a nadto była przekonana o racji swojego powództwa i uzyskania orzeczenia o pożądanej treści.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

- 1) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że pozwani nie prześladowali powódki poprzez zainstalowanie urządzeń rejestrujących obraz, podczas gdy kamera typu „fotopułapka” nastawiona była na nagrywanie zdarzeń wyłącznie w obrębie posesji powódki, uruchamiała się pod wpływem ruchu i dźwięku, a więc rejestrowała wyłączenie zdarzenia w obrębie powódki,
- 2) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że pomiędzy stronami zachodzi konflikt sąsiedzki, w którym występuje równowaga sił po obu stronach, podczas gdy to pozwani zainstalowali kamerę typu „fotopułapkę” i skierowali urządzenie to na rejestrowanie obrazu wyłącznie w ramach obszaru zamkniętej posesji powódki,
- 3) błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że kamery obu stron rejestrowały podobny zakres obrazu, podczas gdy kamera „fotopułapka” zainstalowana przez pozwanych nastawiona była na rejestrowanie wyłącznie obszaru zamkniętej posesji powódki,

- 4) błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że urządzenie rejestrujące obraz dla obu stron służyły obronie i zabezpieczeniu budynku, podczas gdy kamera „fotopułapka” była skierowana na rejestrowanie zdarzeń w obszarze posesji powódki,
- 5) naruszenie prawa procesowego, a to przepisu art. 248 § 1 k.p.c. w związku z art. 293 k.p.c. poprzez brak zobowiązania pozwanych do przedstawienia należących do nich urządzeń rejestrujących, w szczególności urządzenia kamery typu „fotopułapka”,
- 6) naruszenia prawa procesowego, a to przepisu art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez brak dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność wskazaną w pozwie,
- 7) naruszenie prawa procesowego, a to przepisu art. 292 i następnego k.p.c. poprzez brak dokonania oględzin urządzeń rejestrujących, w szczególności urządzenia kamery typu „fotopułapka” na okoliczność wskazaną w pozwie.

Wobec powyższego powódka wniosła o:

- 1) uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do jej ponownego rozpoznania przez sąd pierwszej instancji, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i nakazanie pozwanym usunięcia kamer umieszczonych na nieruchomości należącej do pozwanych, a skierowanych również na posesję powódki oraz skasowanie wszelkich nagrań dokonanych z wykorzystaniem urządzenia nagrywającego obraz i dźwięk, kamery typu „fotopułapka”, a umieszczonego na płocie rozgraniczającym nieruchomość położoną w K. przy ul. (...), z nieruchomością przy ulicy (...) oraz innych urządzeń posadowionych na nieruchomości, skierowanych wyłącznie na nieruchomość należącą do powódki, w szczególności furtkę, bramę wjazdową, podjazd oraz dojście do wejścia budynku powódki, wykonywanych z naruszeniem prawa w czasie od listopada 2015 roku,
- 2) zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kosztów procesu za obydwie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,
- 3) rozpoznanie wniosków dowodowych złożonych w pozwie, a to zobowiązania pozwanych do przedstawienia należących do pozwanych urządzeń rejestrujących, w szczególności urządzenia kamery typu „fotopułapka”, dokonania oględzin urządzeń rejestrujących, w szczególności urządzenia kamery typu „fotopułapka” na okoliczność wskazaną w pozwie, dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność wskazaną w pozwie.

Uzupełniając braki formalne apelacji powódka podniosła, że apelacja dotyczy także roszczeń majątkowych, to znaczy w przypadku zmiany zaskarżonego wyroku powódka wniosła także o zasądzenie od pozwanych solidarnie na jej rzecz kwoty 4.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych i zobowiązanie pozwanych solidarnie do zapłaty kwoty 3.000 zł na rzecz Fundacji Na Rzecz (...) z siedzibą w W..

Zażalenie na rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w punkcie 2 wskazanego wyżej wyroku wnieśli natomiast pozwani. Zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucili błędne zastosowanie art. 102 k.p.c. i przyjęcie, iż w niniejszej sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez lakoniczne uzasadnienie wyroku, nie zastosowanie w sprawie art. 98 k.p.c., a także naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów. Jednocześnie pozwani wnieśli o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez obciążenie powódki kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego za I instancję, a także zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem II instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jedynie częściowo zasługiwała na uwzględnienie.

Wbrew twierdzeniom powódki brak jest podstaw, aby stwierdzić, iż pozwani montując kamerę typu „fotopułapka” działali „w szczególnym zamiarze dręczenia” jej osoby, a nie w celu ochrony swojej posesji. Samego faktu

zainstalowania urządzeń rejestrujących obraz nie sposób uznać za przejaw prześladowania powódki, tym bardziej, iż na terenie posesji powódki również zainstalowane były urządzenia nagrywające, skierowane w stronę posesji pozwanych. Powyższemu przeczy również fakt, iż w momencie kiedy powódka zażądała zdemontowania kamery, pozwani uczynili to bez zbędnej zwłoki. Ponadto zdaniem Sądu Apelacyjnego, prezentowanego wyżej stanowiska nie potwierdzają zeznania A. R., J. M. (1), czy też M. B.. Wskazani wyżej świadkowie zeznawali wprawdzie odnośnie konfliktu toczącego się pomiędzy stronami, jak również miejsca zainstalowania kamery typu „fotopułapka” jednakże ich zeznania nie potwierdzają choćby w części, iż zamiarem pozwanych było dręczenie powódki. Świadczy o tym J. M. (1) i M. B. zeznali bowiem, iż od powódki lub jej córki uzyskali informację, iż znajdują się one pod ciągłą inwigilacją ze strony pozwanego, jednak nie mają pewności co do jego intencji. Dodatkowo J. M. zeznał, że powódka odczuwała silny stres w związku z zaistniałą sytuacją. W powyższym kontekście, za niezrozumiałe należało więc uznać zarzut, iż Sąd błędnie odmówił wiarygodności zeznaniom powódki i częściowo zeznaniom A. R. tylko z tej przyczyny, że zdaniem powódki korespondują one, a nawet uzupełniają się z zeznaniami J. M. (1) i M. B..

Również wbrew stanowisku powódki, należy zgodzić się z Sądem I instancji, iż konflikt sąsiedzki jaki istnieje między stronami cechuje równowaga sił, albowiem obie strony inicjowały wobec siebie postępowania karne, zarzucając sobie nawzajem m.in. zakłócanie ciszy i porządku, obie strony korzystały również z urządzeń rejestrujących obraz, obejmujących wzajemnie nieruchomości stron. Zdaniem Sądu Apelacyjnego materiał dowodowy potwierdził, że kamery obu stron rejestrowały podobny zakres obrazu. Monitoring należący do strony pozwanej był skierowany między innymi na nieruchomość powódki, w tym na furtkę, bramę wjazdową, podjazd oraz dojazd do budynku powódki. Nie rejestrował wnętrza budynku ani schodów, lecz samo podwórko. Brak jest natomiast dowodów na to, iż kamera typu „fotopułapka” nastawiona była na nagrywanie zdarzeń wyłącznie w obrębie posesji powódki. Jak bowiem prawidłowo ustalono, kamera obejmowała zarówno nieruchomość pozwanych, jak i powódki. Ponadto sama powódka wskazała w pozwie, że kamery umieszczone na jej posesji obejmowały płot i część podwórka po stronie pozwanych.

W dalszej kolejności należy zauważyć, że powódka zarzuciła Sądowi I instancji, iż nie uwzględnił jej wniosków dowodowych o zobowiązanie pozwanych do przedstawienia kamery typu „fotopułapka”, jak również o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu elektroniki, radiokomunikacji i telekomunikacji ruchomej na okoliczność ustalenia rodzaju i parametrów urządzeń rejestrujących, w szczególności urządzenia typu kamera „fotopułapka”, zasięgu ich obserwacji, częstotliwości wysyłanych obrazów przez to urządzenie, numeru telefonu, bądź adresu e-mail, na który urządzenie wysyłało zarejestrowany obraz i dźwięk. Opisane wyżej wnioski dowodowe Sąd Okręgowy uznał jednakże prawidłowo za bezprzedmiotowe, albowiem obecnie pozwani od 2 lat zamieszkują w L., urządzenie typu kamera „fotopułapka” już w dacie wytoczenia powództwa było zdemontowane przez pozwanych po otrzymaniu pisma powódki z dnia 24 marca 2016 roku, a ponadto jak bezspornie ustalono pozwani nikomu nie udostępniali nagrań z kamery typu „fotopułapka”, chyba że na potrzeby postępowań sądowych. Powódka zaś nie wykazała, że nagrania były wykorzystywane do innych spraw.

Wobec powyższego zdaniem Sądu Apelacyjnego nie sposób więc przyjąć, iż w przedmiotowej sprawie doszło do naruszenia art. 248 § 1 k.p.c. w zw. z art. 293 k.p.c., czy też art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. i tym samym zarzuty podniesione przez powódkę okazały się chybione.

Ostatnim z podniesionych zarzutów było zaś naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 292 k.c. i następne, poprzez brak dokonania oględzin urządzeń rejestrujących, w szczególności urządzenia kamery typu „fotopułapka” na okoliczność ustalenia rodzaju i parametrów urządzeń, zasięgu ich obserwacji, zarejestrowanych nagrań, częstotliwości wysyłanych przez urządzenie typu kamera „fotopułapka” obrazów, numeru telefonu, bądź adresu e-mail, na który urządzenie wysyłało zarejestrowany obraz, dźwięk. Jak wynika z akt niniejszego postępowania w dniu 27 stycznia 2017 roku Sąd Okręgowy w Katowicach wydał postanowienie, w którym zabezpieczył dowód poprzez dokonanie oględzin urządzeń rejestrujących, w tym kamery typu „fotopułapka” znajdujących się na nieruchomości pozwanych położonej w K. przy ul. (...) (karta 51). Następnie w dniu 2 marca 2017 roku odbyła się sesja wyjazdowa, na której dokonano oględzin urządzeń rejestrujących znajdujących się na w/w nieruchomości. Podczas oględzin stwierdzono, iż na płocie dzielącym nieruchomości nie znajduje się już kamera typu „fotopułapka”, stwierdzono natomiast obecność innych półokrągłych kamer. Jednocześnie ustalono, iż pozwani od 15 grudnia 2016 roku nie zamieszkują już na terenie przedmiotowej

nieruchomości. Dodatkowo w sprawie dopuszczony został dowód z informacji internetowych dotyczących kamer na okoliczność informacji technicznych dotyczących sprzętu (karta 37-40). Tym samym uznać należało, iż nie doszło do naruszenia przez Sąd I instancji art. 292 k.p.c. i następne, albowiem dokonywanie oględzin na okoliczności wskazywane przez powódką, na obecnym etapie postępowania określić należy jako bezprzedmiotowe.

Mając na uwadze powyższe rozważania należy jednocześnie stwierdzić, iż powódka nie życzyła sobie, aby na teren jej posesji skierowana była kamera typu „fotopułapka”, którą zapobiegawczo zainstalowali na swoim płocie pozwani i miała do tego prawo. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zachowanie pozwanych nie mogło tym samym zasługiwać na akceptację, albowiem każdy człowiek ma prawo do ochrony prywatności, co zagwarantowane jest już w art. 47 Konstytucji RP. Prawo do prywatności powódka miała również pomimo istniejącego pomiędzy stronami konfliktu sąsiedzkiego. Przyjąć więc w tym miejscu należało, iż zachowanie pozwanych naruszało dobro osobiste powódki w postaci prawa do prywatności i wbrew twierdzeniom Sądu I instancji podlegać winno prawnej ochronie. Jeżeli zaś chodzi o zachowanie powódki polegające na rozmieszczeniu urządzeń nagrywających na terenie jej posesji należało je uznać za naganne, jednakże nakierowane były one na ochronę jej prywatności, a więc nie naruszało one dóbr osobistych pozwanych.

Wobec powyższego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że zasądzono od pozwanych solidarnie na rzecz powódki 500 zł, a także zasądzono od pozwanych solidarnie na rzecz Fundacji Na Rzecz (...) z siedzibą w W. kwotę 500 zł, natomiast w pozostałej części powództwo oddalono.

Apelację powódki oddalono natomiast w pozostałej części na podstawie art. 385 k.p.c. uznając, że nakazanie pozwanym usunięcia kamery typu „fotopułapka”, a także skasowanie wszelkich nagrań dokonanych z wykorzystaniem urządzenia nagrywającego jest bezprzedmiotowe na obecnym etapie postępowania. Kamera ta została bowiem usunięta przez pozwanych zaraz po wystosowaniu pisma przez pozwaną, jak również pozwani od dłuższego czasu nie zamieszkują na terenie Polski.

Z uwagi na powyższe zaskarżony wyrok zmieniono również w punkcie 2 w ten sposób, że na podstawie art. 100 k.p.c. wzajemnie zniesiono koszty procesu. Na skutek przeprowadzonego postępowania odwoławczego, częściowo uwzględniono żądanie powódki i ta okoliczność stała u podstaw decyzji Sądu Apelacyjnego. Przepis art. 102 k.p.c. zastosowany przez Sąd I instancji, w niniejszej sytuacji nie mógł więc mieć zastosowania.

Z tych samych przyczyn nie mógł się również ostać zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 102 k.p.c., zawarty w treści zażalenia pozwanych. Nie sposób również zgodzić się ze skarżącym, iż uzasadnienie wyroku w części dotyczącej kosztów procesu cechowało się lakonicznością, albowiem Sąd I instancji w wyczerpujący sposób odniósł się do podnoszonych przez siebie kwestii. Za niezrozumiałe uznać należało natomiast zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. przez przyjęcie przy odstąpieniu od obciążania kosztami procesu złej sytuacji zarobkowej i majątkowej powódki, albowiem Sąd I instancji w sporządzonym uzasadnieniu nie powoływał się na tą okoliczność. Wobec powyższego zażalenie pozwanych jako bezzasadne, należało oddalić w całości na podstawie art. 385 k.p.c. w z art. 397 § 2 k.p.c.

Koszty postępowania odwoławczego na mocy art. 100 k.p.c. wzajemnie zniesiono, także z uwagi na fakt, iż w postępowaniu apelacyjnym żądanie powódki zostało częściowo uwzględnione.

SSA Roman Sugier SSA Piotr Wójtowicz SSA Tomasz Ślęzak